



TUWIM dZiECiOm

Julian Tuwim



Kolorowa
Klasyka





TUWIM dzieciom

Julian Tuwim

Redakcja:
Agnieszka Antosiewicz

Korekta:
Katarzyna Curyło, Karolina Rymut-Kościelniak

Ilustracje:
Agata Krzyżanowska

ISBN 978-83-8186-135-9

© Copyright for this Edition by Wydawnictwo GREG® Sp. z o.o.
2024

Wydawnictwo GREG®
ul. Klasztorna 2B
31-979 Kraków
tel. (12) 680 15 50
www.greg.pl

Księgarnia internetowa: www.greg.pl

Znak firmowy GREG® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.
Wszystkie prawa zastrzeżone.
Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

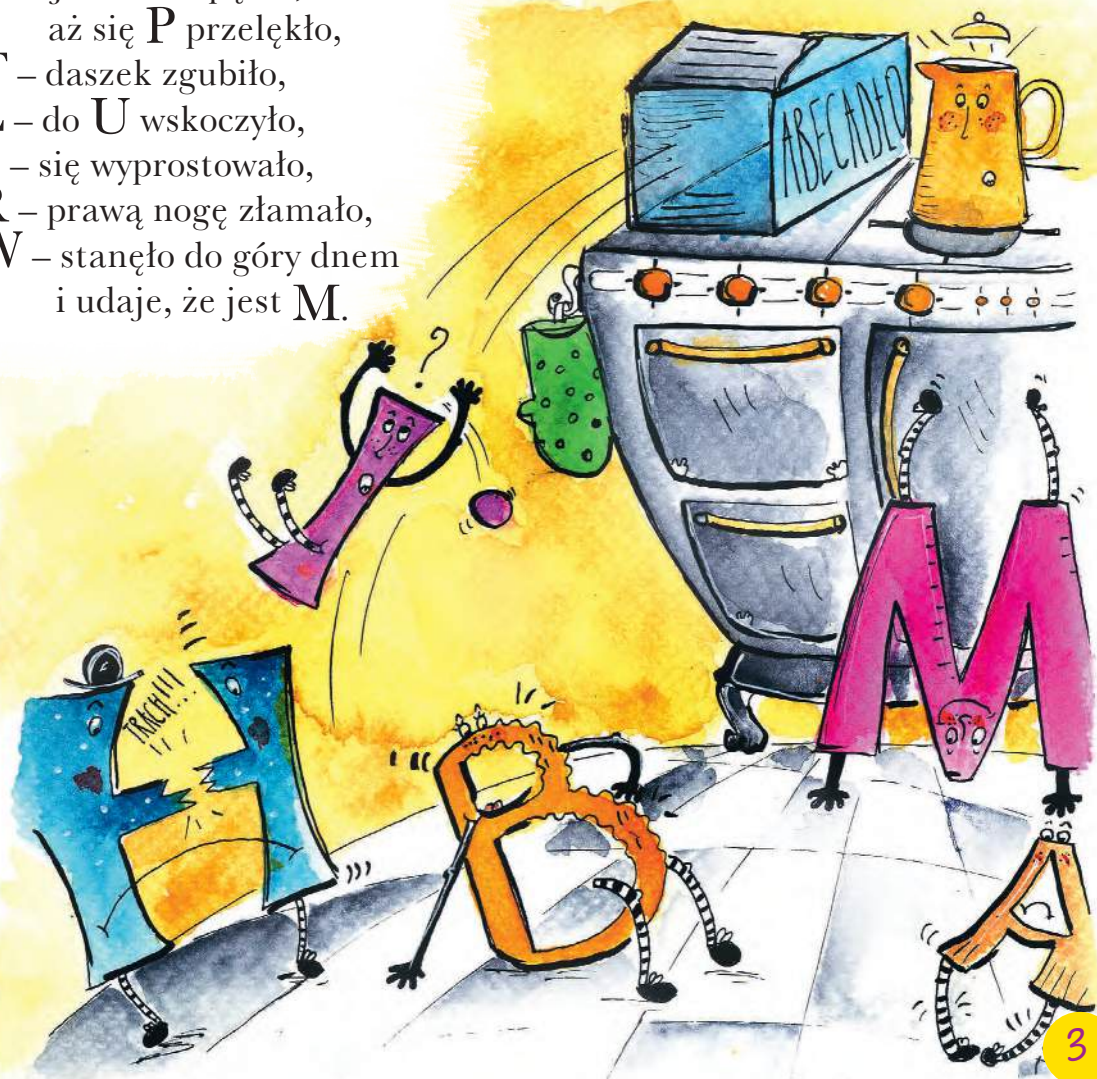
Okładka:
Aleksandra Zimoch

Skład:
Pracownia Register



ABECADŁO

Abecadło z pieca spadło,
O ziemię się hukło,
Rozsypało się po kątach,
Strasznie się potłukło:
I – zgubiło kropeczkę,
H – złamało kładeczkę,
B – zbiło sobie brzuszki,
A – zwichnęło nóżki,
O – jak balon pękło,
 aż się P przelećko,
T – daszek zgubiło,
L – do U wskoczyło,
S – się wyprostowało,
R – prawą nogę złamało,
W – stanęło do góry dnem
 i udaje, że jest M.





BARDZO DUŻE KARTY!

SŁOŃ TRĄBALSKI

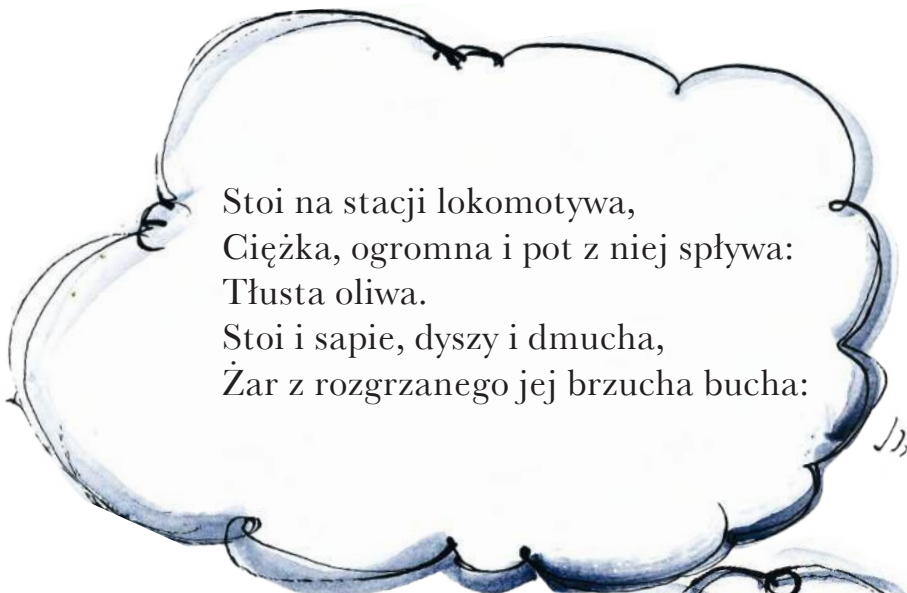
Był sobie słoń, wielki – jak słoń.
Zwał się ten słoń Tomasz Trąbalski.
Wszystko, co miał, było jak słoń!
Lecz straszny był zapominalski.
Słoniową miał głowę
I nogi słoniowe,
I kły z prawdziwej kości słoniowej,
I trąbę, którą wspaniale kręcił,
Wszystko słoniowe – oprócz pamięci.

Zaprosił kolegów – słoni – na karty
Na wpół do czwartej.
Przychodzą – ryczą: „Dzień dobry, kolego!”.
Nikt nie odpowiada.
Nie ma Trąbalskiego.
Zapomniał! Wyszedł!





LOKOMOTYWA



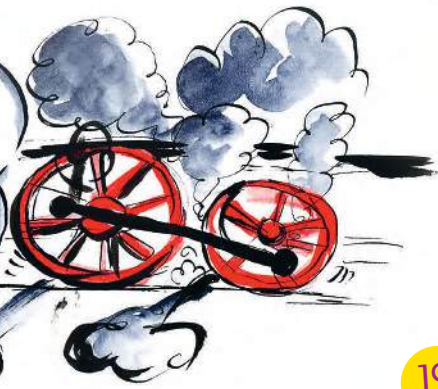
Stoi na stacji lokomotywa,
Ciężka, ogromna i pot z niej spływa:
Tłusta oliwa.
Stoi i sapie, dyszy i dmucha,
Żar z rozgrzanego jej brzucha bucha:



Buch – jak gorąco!
Uch – jak gorąco!
Puff – jak gorąco!
Uff – jak gorąco!



Już ledwo sapie, już ledwo zipie,
A jeszcze palacz węgiel w nią sypie.



O GRZESIU KŁAMCZUCHU I JEGO CIOCI



- Wrzuciłeś, Grzesiu, list do skrzynki, jak prosiłam?
- List, proszę cioci? List? Wrzuciłem, ciociu miła!
- Nie kłamiesz, Grzesiu? Lepiej przyznaj się, kochanie!
- Jak ciocię kocham, proszę cioci, że nie kłamię!
- Oj, Grzesiu, kłamiesz! Lepiej powiedz po dobroci!
- Ja miałbym kłamać? Niemożliwe, proszę cioci!
- Wuj Leon czeka na ten list, więc daj mi słowo.
- No, słowo daję! I pamiętam szczegółowo:





List był do wuja Leona,
A skrzynka była czerwona,
A koperta... no, taka... tego...
Nic takiego nadzwyczajnego,
A na kopercie – nazwisko
I Łódź... i ta ulica z numerem,
I pamiętam wszystko:
Że znaczek był z Belwederem,
A jak wrzucałem list do skrzynki,
To przechodził tatuś Halinki,
I jeden oficer też wrzucał,
Wysoki – wysoki,
Taki wysoki, że jak wrzucał, to kuczał,
I jechała taksówka... i powóz
I krowę prowadzili... i trąbił autobus,
I szły jakieś trzy dziewczynki,
Jak wrzucałem ten list do skrzynki...
Ciocia głową pokiwała,
Otworzyła szeroko oczy ze zdumienia:
– Oj, Grzesiu, Grzesiu!
Przecież ja ci wcale nie dałam
Żadnego listu do wrzucenia!...



KLEKSY OD PIERA

WARSZAWA

Jaka wielka jest Warszawa!
Ile domów, ile ludzi!
Ile dumy i radości
W sercach nam stolica budzi!

Ile ulic, szkół, ogrodów,
Placów, sklepów, ruchu, gwaru,
Kin, teatrów, samochodów
I spacerów i obszaru!

Aż się stara Wisła cieszy,
Że stolica tak urosła,
Bo pamięta ją maleńką,
A dziś taka jest dorosła.



WARZYWA

Położyła kucharka na stole:

kartofle,
buraki,
marchewkę,
fasolę,
kapustę,
pietruszkę,
selery
i groch.

Och!

Zacęły się kłótnie,

Kłóć się okrutnie:

Kto z nich większy,

A kto mniejszy,

Kto ładniejszy,

Kto zgrabniejszy:

kartofle?

buraki?

marchewka?

fasola?

kapusta?

pietruszką?

selery

czy groch?

Ach!

Nakrzyczały się, że strach!

Wzięła kucharka –

Nożem ciach!

Pokrajała, posiekała:

kartofle,
buraki,
marchewkę,
fasolę,
kapustę,
pietruszkę,
selery
i groch –

I do garnka!



WSZYSCY DLA



Murarz domy buduje,
Krawiec szyje ubrania,
Ale gdzieżby co uszył,
Gdyby nie miał mieszkania?

A i murarz by przecie
Na robotę nie ruszył,
Gdyby krawiec mu spodni
I fartucha nie uszył.

WSZYSTKICH

Piekarz musi mieć buty,
Więc do szewca iść trzeba,
No, a gdyby nie piekarz,
Toby szewc nie miał chleba.

Tak dla wspólnej korzyści
I dla dobra wspólnego
Wszyscy muszą pracować,
Mój maleńki kolego.

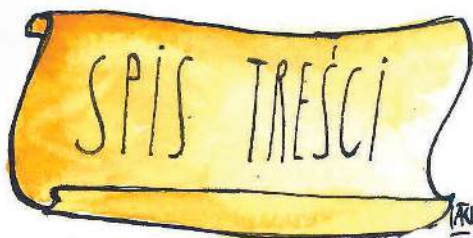


KONIEC

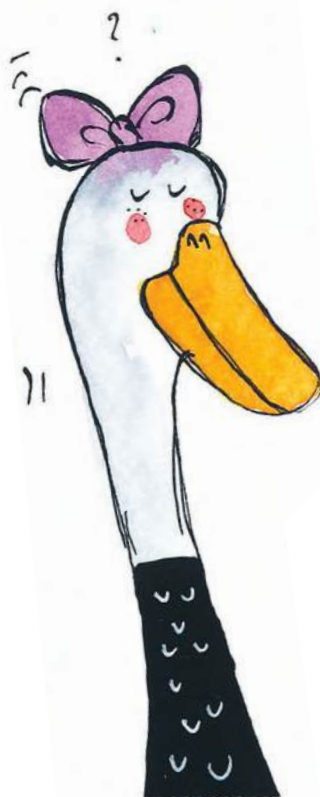


ODCISK PALCA
ILUSTRATORKI
TYCH WIERSZYKÓW





- 3 Abecadło
- 5 Bambo
- 7 Słoń Trąbalski
- 13 Dwa Michały
- 14 Kapuśniaczek
- 16 Kotek
- 17 Pstryk!
- 19 Lokomotywa
- 25 O panu Tralalińskim
- 29 Okulary
- 30 Ptasie radio
- 36 Dyzio marzyciel
- 37 Ptasie plotki
- 38 Dżońcio
- 40 Gdyby...
- 43 Gabrys
- 44 Rzepka
- 50 Idzie Grześ
- 52 Mowa ptaków
- 55 Bajka o rybaku i rybce
- 72 Cuda i dziwne



- 74 Dwa wiatry
76 O Grzesiu kłamczuchu i jego cioci
78 Ptak
79 Figielek
81 Mróz
82 Pan Maluśkiewicz i wieloryb
89 List do wszystkich dzieci w pewnej
bardzo ważnej sprawie
91 Pycha
92 Raz-dwa-trzy
94 Rok i bieda
97 Rozmowa ptaków
98 Rycerz Krzykański
101 Skakanka
102 Rzeczka
104 Słówka i słuśka
107 Spóźniony słowik
108 Stół
110 Taniec
111 Trudny rachunek
112 W aeroplanie
118 Bajka o popie i jego parobku Jołopie
134 Warszawa
135 Warzywa
136 Wszyscy dla wszystkich
138 Zosia Samosia



Czytaj z zachwytem



- › czytaj w kolorze
- › piękne wydania z kolorowymi ilustracjami
- › najlepsi graficy i ilustratorzy
- › niepowtarzalny styl, najwyższa estetyka



O PSIE, KTÓRY JEŹDZIŁ KOLEJĄ
Roman Pisarski



DRZEWO DO SAMEGO NIEBA
Maria Terlikowska



BRZECHWA DZIECIOM
Jan Brzechwa



NAJPIĘKNIEJSZE WIERSE. ZAPACH CZEKOLADY
Danuta Wawiłow



AKADEMIA PANA KLEKSA
Jan Brzechwa



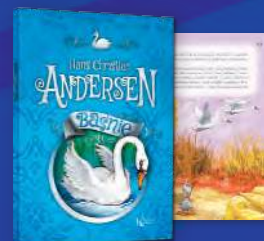
PAMIĘTNIK CZARNEGO NOSKA
Janina Porazińska



BAŚNIE
Charles Perrault



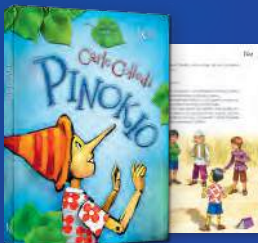
BAŚNIE
Jakub i Wilhelm Grimm



BAŚNIE
Hans Christian Andersen



NAJPIĘKNIEJSZE BAŚNIE POLSKIE
Różni autorzy



PINOKIO
Carlo Collodi



CHŁOPCY Z PLACU BRONI
Ferenc Molnár



BAJKA O RYBAKU I RYBCE
Aleksander Puszkina

ucz się błyskawicznie

Wydania lekturowe z opracowaniem

- › ucz się na piątkę
- › opracowania polecane przez nauczycieli
- › wiadomości potrzebne na lekcjach i sprawdzianach
- › szeroki wybór lektur dla szkoły podstawowej i liceum



O PSIE, KTÓRY JEŹDZIŁ KOLEJĄ
Roman Pisarski



PODANIA I LEGENDY
POLSKIE



DRZEWO DO SAMEGO
NIEBA
Maria Terlikowska



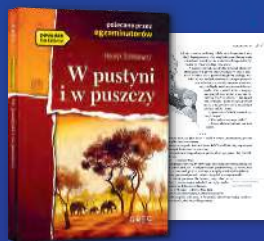
AKADEMIA PANA KLEKSA
Jan Brzechwa



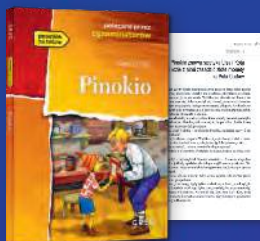
PAMIĘTNIK CZARNEGO
NOSKA
Janina Porazińska



ALICJA W KRAINIE
CZARÓW
Lewis Carroll



W PUSTYNI I W PUSZCZY
Henryk Sienkiewicz



PINOKIO
Carlo Collodi



CHŁOPCY Z PLACU BRONI
Ferenc Molnár



BAŚNIE
Hans Christian Andersen

Inni wydawcy zgadują, czego trzeba się nauczyć —
my wiemy, o co zapytają nauczyciele!



Pełnej oferty szukaj w najlepszych księgarniach i na www.greg.pl



Dzieciństwu zarówno rodziców,
jak i dziadków towarzyszyły wiersze klasyków,
w tym również Juliana Tuwima.

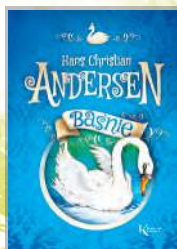
Przyszedeł czas, aby piękno poezji odkryły
najmłodsze pokolenia.

Prezentujemy niezwykle wydanie utworów
Tuwima przeznaczonych dla dzieci.
Zapraszamy do wybrania się w podróż aeroplanem
z babcią i kurką, na spacer po wsi w towarzystwie
Grzesia i na poszukiwania wieloryba razem
z panem Maluskiewiczem. A może złota rybka
spełni dziś więcej życzeń?

Książka została zilustrowana przez
Agatę Krzyżanowską. Każdemu wierszowi
towarzyszy małe, barwne i kreatywne dzieło sztuki.

Zapraszamy do wspólnego czytania!

W serii ukazały się:



Kolorowa
Klasyka

ul. Klasztorna 2B • 31-979 Kraków
www.greg.pl

ISBN 978-83-8186-135-9



9 788381 861359